



Po roku oczekiwania i intensywnego planowania wymiany polsko-niemieckiej, ponownie zobaczyliśmy naszych kolegów z Niemiec. Serdecznie przyjęliśmy ich do naszych rodzin, w ramach rewanżu za uprzednio okazaną nam gościnność. Daliśmy im możliwość poznać polskie obyczaje, potrawy (pierogi, schabowy i rosół) oraz poczuć atmosferę panującą w typowym "polskim domu". Język natomiast, nie okazał się być dla nas przeszkodą, gdyż zrozumienie wynikało z podobieństwa charakterów i zainteresowań.

Tak, jak na dobrych gospodarzy przystało, w pierwszych dniach pokazaliśmy im nasze najbliższe tereny. Sobota była dniem przeznaczonym dla rodziny. W niedzielę od samego rana, nasi niemieccy przyjaciele poznawali Polskę od kuchni - dosłownie. Lepiliśmy wspólnie pierogi i kluski. Następnie spacerowaliśmy po Węgorzewie podziwiając zabytki i piękny krajobraz. Pogoda nam dopisała, więc udany dzień zakończyliśmy miłym akcentem - wspólnym ogniskiem.

W poniedziałek zdobyliśmy szczyt Pięknej Góry w Gołdapi, co uwieczniliśmy oczywiście na pamiątkowej fotografii. Safari Zoo w Konikowie okazało się najlepszą atrakcją tego dnia. Zmęczeni, ale szczęśliwi udaliśmy się na pyszny, polski obiad.

Kolejnego dnia ruszyliśmy śladami historii, które poprowadziły nas od Wilczego Szańca (kiedyś - Wolfsschanze), przez Święta Lipkę (Heiligelinde), aż do Kętrzyna (Rastenburga).

Środę spędziliśmy w Giżycku (Lötzen), którego uroki wspólnie odkrywaliśmy. Wdrapaliśmy się na wieżę ciśnień, spacerowaliśmy się po giżyckiej promenadzie oraz zmierzaliśmy się w grze w kręgle. Porę obiadową spędziliśmy jedząc wspólny posiłek w uroczych, nadbrzeżnych knajpkach. Po wolnym czasie, grupowo udaliśmy się szlakiem św. Brunona, gdzie na końcu, po raz któryś z kolei, zrobiliśmy pamiątkowe zdjęcie.

W czwartek uczciliśmy pamięć ofiar Holocaustu i odwiedziliśmy muzeum w Sztutowie. Świadectwo cierpienia wyjątkowo poruszyło młodych ludzi z Polski i Niemiec. Kiedy minął czas zadumy, z okazji dnia dziecka, nasi opiekunowie zabrali nas na spacer brzegiem morza, później zorganizowali ognisko oraz wspólne zabawy w Jantarze. Czas spędzony razem był niezwykle i zarówno grupa polska, jak niemiecka uczyły się nowych słówek obcego języka.

W piątkowy dzień przebywaliśmy w Gdańsku, gdzie odwiedziliśmy Westerplatte. Czas wolny przeznaczaliśmy na odkrywanie tajemnic starego miasta, w którym zakochali się nasi niemieccy rówieśnicy. Wieczór spędziliśmy wspólnie na zakupowym szaleństwie w galerii, ale niestety był to nasz ostatni wspólny wypad.

Po tygodniu wrażeń, w sobotni poranek pożegnaliśmy się ze łzami w oczach z naszymi Austauschfreunde, czyli przyjaciółmi z wymiany.

Z pewnością, ta wymiana wiele nas nauczyła. Każdy z osobna przeżył ją na swój sposób, ale również będziemy miło wspominać naszą polsko-niemiecką grupę. Mamy nadzieję, że spotkamy się jeszcze w niedalekiej przyszłości.

Dziękujemy za dofinansowanie projektu Polsko - Niemieckiej Współpracy Młodzieży, Zarządowi i Radzie Powiatu Węgorzewskiego za pokrycie kosztów wycieczki do Gołdapi i Konikowa, pani staroście za pamiątki dla naszych gości oraz burmistrzowi Węgorzewa za pokrycie kosztów transportu do Giżycka. Dziękujemy też nauczycielkom - pani Ewie Zawadce i pani Jolancie Wakszyńskiej za zorganizowanie projektu

Aleksandra Przesmycka i Julia Rybarczyk.